

dr inż. Marek Jankowski

Kontynuujemy cykl prezentacji współpracujących z nami autorów. Publikowane artykuły są nacechowane wiedzą merytoryczną z poszczególnych dziedzin, a jest to wynikiem tego, że twórcy są wybitnymi specjalistami. Warto więc dowiedzieć się więcej jak przebiegała ich kariera zawodowa, czym się zajmują aktualnie i co ich pasjonuje poza pracą. Zapraszamy.

PRedakcja: Współpracuje Pan z magazynem KAROSERIA od pierwszego numeru. Czytelnicy wysoce sobie cenią pisane przez Pana artykuły za tematykę, a szczególnie za wysoką wartość merytoryczną. Jak doszło do nawiązania tej współpracy, która trwa do dzisiaj?

MJ: Miałem przyjemność poznania idei Redaktora Naczelnego jeszcze w fazie tworzenia magazynu, z pełnym przekonaniem ją popieram. Jest dla mnie zaszczytem możliwość publikowania w takim czasopiśmie i w takim towarzystwie.

R: Jak wyglądała Pana droga do zawodu?

MJ: Przyznam, że to ciąg zbiegów okoliczności podzielonych okresami intensywnej pracy i samokształcenia. Bardzo często podejmowane nowe wyzwania zbiegały się z moimi zainteresowaniami i traktowałem je jako hobby.

R: Aktualnie jest Pan prezesem w firmie WERTHER POLSKA. Czy łatwo jest pogodzić pisanie artykułów technicznych z codziennymi obowiązkami?

MJ: Artykuł powstaje tylko w przypadku, gdy jestem przekonany, że przygotowywany materiał prezentuje nowe lub lepsze rozwiązania. Ponieważ nie zdarza się to zbyt często, więc tworzenie artykułów nie koliduje z innymi zajęciami.

R: Ważną część Pana działalności to edukacja techniczna. Czy w kilku słowach mógłby Pan coś o tym opowiedzieć?

MJ: W życiorysie zawodowym mam pracę jako nauczyciel akademicki, a także nadzór nad organizowaniem szkoleń przez firmę Werther Polska. Te ostatnie były bardzo interesujące z uwagi na podjętą tematykę klimatyzacji samochodowej. Pierwsze szkolenia dla mechaników rozpoczęliśmy w roku 2001, czyli w okresie gdy mniej niż 2% pojazdów



WYWIAD

“*W polskim środowisku warsztatowym była i będzie potrzeba zdobywania umiejętności i podnoszenia kwalifikacji co świadczy pozytywnie o poziomie świadczonych usług – lecz nie jest to oczywiście regułą.*”

poruszających się po polskich drogach wyposażonych było w fabryczną klimatyzację. Materiały dydaktyczne pochodziły z dość drogiego źródła amerykańskiego, a co ciekawe systematycznie pozyskiwaliśmy wiedzę od naszych kursantów – wśród których byli mechanicy pracujący w USA. W latach 2001-2010 przeszkoliliśmy ponad 400 osób, uzyskując znaczący wkład w takich aspektach jak ochrona zdrowia mechanika, ochrona środowiska z jednej strony – a drugiej wydajnej i wydłużonej pracy klimatyzacji w samochodach. W latach 2011-2018 szkolenia prowadzone były wspólnie z Krajowym Konsorcjum Chłodnictwa i Klimatyzacji i obejmowały kursy 3 stopniowe, dające bardzo profesjonalne umiejętności. W ostatnim okresie stopień I jest tzw. szkoleniem na zaświadczenie F-Gazy – uzyskało je ponad 1500 osób. Tyle informacji archiwalnych. W polskim środowisku warsztatowym była i będzie potrzeba zdobywania umiejętności i podnoszenia kwalifikacji, co świadczy pozytywnie o poziomie świadczonych usług – lecz nie jest to oczywiście regułą.

R: Jako specjalista w dziedzinie technologii warsztatowych ma Pan zapewne szerszy pogląd na obecną sytuację oraz prognozy rozwoju branży. Czy mógłby się Pan podzielić swoimi spostrzeżeniami co do prognozy kierunków rozwoju?

MJ: Tylko informacja dla właścicieli i zarządzających warsztatami by skupili się i specjalizowali w nowych technologiach. Od tego zależy powodzenie ich przedsięwzięć. Przyszłość przyniesie szybkie przejście na jednostki napędowe elektryczne i dalszy rozwój, ogólnie mówiąc, systemów samoorganizujących się, samodiagnostujących, samonaprawialnych i samodestrukcyjnych. Coraz mniej pracy fizycznej – ale coraz więcej zajęcia dla specjalistów dbających o wygląd zewnętrzny i wnętrze samochodu.

R: Co Pana interesuje poza pracą zawodową? Ma Pan

jakieś pasje, zainteresowania, z którymi chciałby się Pan podzielić z naszymi czytelnikami?

MJ: Mam liczne zainteresowania, ale to nic nadzwyczajnego. Jednak warto wspomnieć o algorytmach genetycznych, jako jednej z technik obliczeniowych sztucznej inteligencji. Takie algorytmy stworzyłem w swoim komputerze. Zadziwiły mnie skutecznością w rozwiązywaniu bardzo różnych zadań optymalizacyjnych ale także szybkością w znajdowaniu rozwiązań skompilowanych równań matematycznych. Algorytmy genetyczne są komputerową wersją idei konkurencji i przystosowywania osobników pewnej sztucznie wytworzonej populacji. W wyniku przeprowadzania operacji genetycznych wzorowanych na naturze: krzyżowania, mutacji i selekcji wytłaniane są po wielu generacjach osobniki o własnościach najwyższej ocenianych, czyli te najlepsze, które były poszukiwane. Opanowanie tej techniki obliczeniowej przyniosło mi szereg zleceń – co bardzo dziwi, ale i cieszy.

R: Dziękując za dotychczasową współpracę chcielibyśmy zapytać, w jaki sposób zarekomendowałby Pan magazyn KAROSERIA potencjalnym czytelnikom?

MJ: Czytelnicy łatwo zauważą wyjątkową dbałość o treści merytoryczne i ich formę. Czasopismo wyróżnia się materiałami graficznymi wyjątkowo dobrej jakości. KAROSERIA nie jest zbiorem artykułów sponsorowanych, ani też nie zawęży się do tematyki ściśle związanej z nazwą czasopisma. Każdy nowy numer zawsze otwieram z zaciekawieniem – i stwierdzam, że czas poświęcony na czytanie nie jest stracony – wręcz przeciwnie.....

R: Dziękujemy w imieniu własnym oraz czytelników za rozmowę, życzymy powodzenia oraz dalszej owocnej współpracy z naszym magazynem.

MJ: Dziękuję również :) ■

Dr inż. Marek Jankowski

Specjalizacja: mechatronika, mechanika,
Wykształcenie zawodowe: inż. mechanik,
Doktorat z: Diagnostyka techniczna,
Staż pracy: ponad 30 lat,
W firmie Werther Polska od: 2000,
Pisze głównie dla: KAROSERII,
Nowoczesnego Warsztatu, Autonaprawy.